

K. DĄBROWSKI

PRZYCZYNEK DO ANALIZY WARUNKÓW TERENOWYCH PRZY PLANOWANIU PRODUKCJI ROLNICZEJ

Zmiany w sposobie planowania w zakresie rolnictwa, jakie zostały wprowadzone w 1955 roku, mają przyczynić się do rozwinięcia oddolnej inicjatywy w celu wykorzystania rezerw produkcyjnych, a więc w celu zwiększenia produkcji.

Sens dokonywanych przy tym obliczeń polega nie na wykazaniu ilości zasianych poszczególnymi roślinami hektarów i ilości pogłównia poszczególnych rodzajów zwierząt, lecz na wykazaniu stopnia wykorzystania posiadanej ziemi i zwiększenia produkcji z każdego 100 ha użytków rolnych, przy uwzględnieniu konkretnych warunków glebowo-klimatycznych i gospodarczych.

Dane ze spółdzielni produkcyjnych, analizowane jako przeciętne dla poszczególnych województw, nie dają właściwego obrazu dotychczasowych osiągnięć zespołowej gospodarki, nie wskazują na trudności, jakie napotyka spółdzielczość na drodze rozwoju, nie wskazują na istniejące rezerwy i perspektywy w zakresie podnoszenia i umacniania produkcji. A zatem materiały te nie są wystarczające do planowania i organizowania produkcji. Wynika to z dużej niejednorodności terenu poszczególnych województw (a jak zobaczymy — również powiatów), z różnorodności warunków społecznych, ekonomicznych i przyrodniczych w poszczególnych częściach tego czy innego województwa.

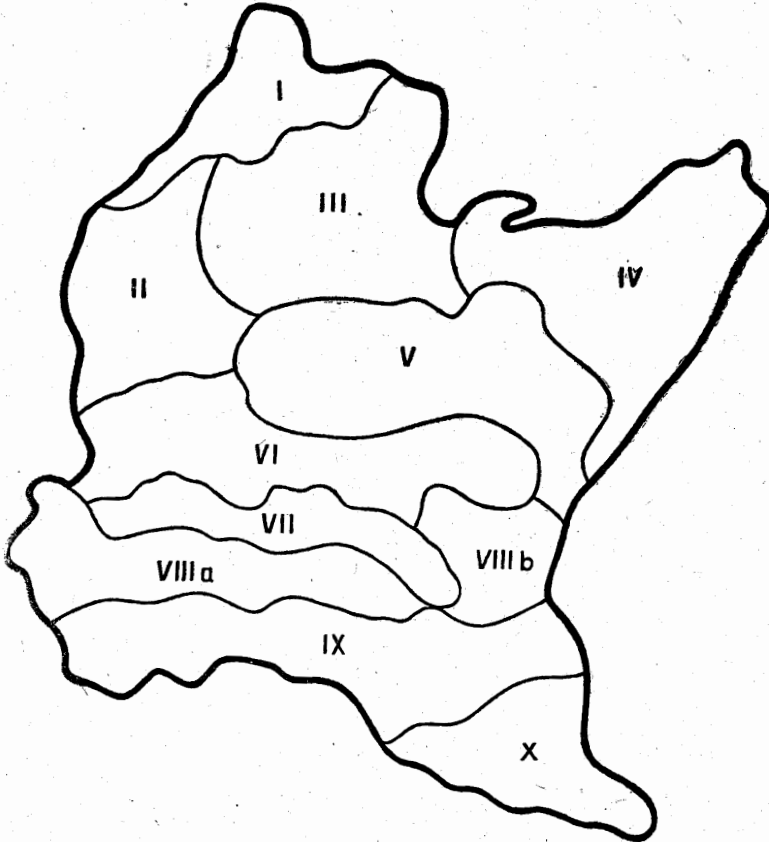
Omawiając perspektywy rozwoju rolnictwa i planując produkcję rolniczą w poszczególnych województwach, błędem byłoby zarówno nieuwzględnianie przemian w produkcji, jakie stwarza zespołowa gospodarka, jak też specyfiki terenowej.

Analiza specyfiki terenowej, a następnie ustalenie rejonów produkcyjno-rolniczych jest zagadnieniem, które wymaga jeszcze szczegółowych i wnikliwych badań oraz dużego wkładu pracy.

Konieczność uwzględniania warunków wpływających na produkcję rolniczą omówimy na przykładzie województwa rzeszowskiego.

W chwili obecnej, na podstawie prac badawczych Zakładu Rozmieszczenia i Planowania Produkcji Rolniczej IER, zarysowuje się dla województwa rzeszowskiego 11 podrejonów produkcyjno-rolniczych (tzw. okolic) uwzględniających warunki przyrodnicze i częściowo warunki ekonomiczne.

**PODREJONY PRODUKCYJNO-ROLNICZE W WOJEWÓDZTWIE
RZESZOWSKIM**



Różnice między poszczególnymi podrejonami w województwie rzeszowskim wyrażają się przede wszystkim w różnym odsetku ludności rolniczej (57,5% do 87,2%) i w różnym zagęszczeniu tej ludności (od 2 do 122,1 osób na 100 ha użytków rolnych). Z kolei w poszczególnych podrejonach występuje odmienny wzajemny stosunek poszczególnych użytków rolnych, a powierzchnie zasiewane mieszczą się w granicach 12,5—99,6% gruntów ornych. Na przykład w podrejonie I ugory i odłogi stanowią tylko 0,4% gruntów ornych (w tym 0,05% odłogów do zalesienia), podczas gdy w podrejonie X — 87,5% (w tym odłogów do zalesienia 49,7%).

A zatem różne są rezerwy siły roboczej i rezerwy produkcyjne.

I tak np. w podrejonie VII, w którym jest duży odsetek ludności nie-rolniczej (42,5%), a jednocześnie na 100 ha użytków rolnych przypada duża liczba ludności rolniczej (115,7 osób), problem zatrudnienia mieszkańców tego podrejonu, wyżywienia i podniesienia ich stopy życiowej inaczej wpływa na ustawienie produkcji rolniczej niż w podrejonie IV.

Tabl. 1. Ludność i użytkowanie gruntów

Podrejon (okolice)	% ludności rolniczej	Ludność rolnicza na 100 ha użytków rolnych	Trwałe użytki zielone (uż. roln. = 100)		Grunty orne = 100		
			Łąki	Pastwiska	Grunty obsiane	Odłogi i ugory do użytkowa- nia rolni- czego	Odłogi do zalesie- nia
I	63,3	86,6	14,2	14,1	99,6	0,35	0,05
II	77,7	77,3	7,9	13,3	98,4	1,59	0,01
III	85,2	90,9	15,8	15,7	98,4	1,3	0,3
IV	88,4	44,8	15,6	13,7	82,0	13,1	4,9
V	59,2	108,6	8,8	8,7	98,2	1,6	0,2
VI	87,2	112,1	4,6	10,2	97,4	2,2	0,4
VII	57,5	115,7	7,4	10,6	96,7	1,7	1,6
VIIIa	76,9	89,6	7,6	14,8	84,3	11,2	4,3
VIIIb	82,9	29,8	3,4	25,6	49,7	47,2	3,1
IX	80,0	31,9	7,3	36,9	28,2	45,8	26,0
X	79,6	2,0	7,7	43,6	12,5	37,8	49,7

(11,6% ludności nierolniczej, 44,8 osób ludności rolniczej na 100 ha użytków rolnych).

W podrejonie VII, pomimo większej gęstości zaludnienia, ogranicza się uprawę zboża do minimum celem rozwinięcia innych gałęzi produkcji, a zwłaszcza gałęzi pracochłonnych.

A zatem, jak widzimy, nawet stosunki ludnościowe stwarzają konieczność obrania odpowiedniego kierunku organizacji produkcji w poszczególnych podrejonach, nie może to jednak odbywać się bez uwzględnienia wszystkich warunków.

W poszczególnych więc podrejonach, zależnie od kompleksu warunków, odmiennie przedstawia się struktura zasiewów.

Tabl. 2. Struktura zasiewów
(ogólna powierzchnia zasiewów = 100)

Podrejon (okolice)	Zboża	Strączkowe jadalne	Ziemniaki	Przemysłowe	Pastewne	Pozostałe uprawy
I	64,3	0,1	20,6	1,9	11,5	1,6
II	64,6	0,2	20,1	2,1	12,1	0,8
III	65,9	0,4	81,0	1,7	9,9	1,1
IV	71,1	0,3	13,2	3,9	10,6	0,9
V	62,2	0,3	15,3	5,8	14,7	1,7
VI	61,5	0,5	16,7	3,4	16,2	1,7
VII	59,5	0,4	17,8	2,7	17,3	2,3
VIIIa	59,5	0,5	16,7	3,0	18,4	1,9
VIIIb	61,0	0,7	12,0	5,4	19,7	1,2
IX	61,6	0,6	14,8	4,7	17,0	1,3
X	68,3	0,7	10,2	2,5	17,0	1,3

Nie tylko różny jest udział roślin zbożowych ogółem w powierzchni zasiewów, ale także różne są proporcje występujące w zestawie tych roślin.

Tabl. 3. **Struktura roślin zbożowych**
(zboże ogółem = 100)

Podrejon (okolicę)	Pszenica		Żyto	Jęczmień	Owies	Gryka i proso	Kukurydza	Mieszanki zbożowe
	ozima	jara						
I	19,9	0,4	47,5	6,4	20,9	3,4	0,3	1,1
II	19,5	0,3	51,9	2,9	22,6	1,9	0,3	0,6
III	7,9	0,1	62,8	6,9	15,5	6,3	0,1	0,4
IV	15,7	0,4	43,3	7,7	24,9	7,0	0,2	0,8
V	32,7	1,0	40,1	6,6	16,3	2,1	0,5	0,7
VI	32,8	0,4	39,8	6,2	19,4	1,4	0,6	0,4
VII	33,4	0,7	35,0	7,5	21,6	0,7	0,3	0,7
VIIIa	30,3	1,2	28,5	13,5	24,6	0,5	0,2	1,3
VIIIb	23,7	3,4	23,2	12,9	33,1	0,5	0,4	2,8
IX	17,3	1,8	12,0	18,6	48,5	0,4	0,3	1,1
X	11,9	2,7	5,3	24,5	53,3	0,2	—	2,1

Najwięcej pszenicy uprawia się w podrejonie VII. Zajmuje ona około $\frac{1}{3}$ powierzchni przeznaczonej pod uprawę zbóż. Żyta sieje się dużo w podrejonie III, a stosunkowo bardzo mało w podrejonach górskich IX—X. Podrejonny górskie i podgórskie więcej na ogół uprawiają zboż jarych (jęczmienia, a zwłaszcza owsa, a nawet pszenicy jarej). Uprawa gryki i prosa rozwinięta jest szerzej w podrejonie IV, udział kukurydzy w powierzchni pod uprawę zbóż jest bardzo mały pomimo dobrych warunków jej rozwoju w większej części terenu województwa rzeszowskiego. W podrejonach V, VI i VIIIb występuje nieco większe zainteresowanie sprawą kukurydzy niż w innych podrejonach.

Tabl. 4. **Powierzchnia pod uprawą zbóż chlebowych w ha w przeliczeniu na głowę ludności ogółem i na głowę ludności rolniczej**

Podrejon (okolicę)	Ogółem na głowę ludności	Na głowę ludności rolniczej
I	0,24	0,36
II	0,23	0,29
III	0,29	0,33
IV	0,48	0,54
V	0,19	0,34
VI	0,26	0,29
VII	0,16	0,27
VIIIa	0,19	0,26
VIIIb	0,30	0,37
IX	0,06	0,07
X	0,34	0,42

Stąd też, biorąc pod uwagę odmienne warunki, rozmiary powierzchni zajętej pod uprawę zbóż chlebowych w przeliczeniu na głowę ludności są różne. Ludność rolnicza na terenach o dużej gęstości zaludnienia zainteresowana jest w utrzymaniu odpowiedniej wielkości powierzchni pod uprawę zbóż chlebowych, przede wszystkim w celu zaspokojenia osobistych potrzeb. Poza niektórymi o wybitnie specyficznych warunkach w większości podrejonów powierzchnia przeznaczona pod uprawę zbóż chlebowych w przeliczeniu na głowę ludności rolniczej mieści się na ogół w granicach od 0,25 ha do 0,35 ha. O masie towarowej zboża chlebowego decyduje tu wysokość osiągniętych plonów.

A zatem same rozmiary powierzchni przeznaczanej pod uprawę zbóż nie mogą być miernikiem określającym, jakie są możliwości produkcji zboża towarowego. Wielkość masy towarowej uzależniona jest przede wszystkim od liczby ludności rolniczej i ilości produkowanego zboża w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych.

Rozpatrzmy produkcję zbóż chlebowych w 4 powiatach (Dębica, Sanok, Jarosław i Gorlice), przy uwzględnieniu gmin o najwyższych i najniższych plonach.

Tabl. 5. **Plony i produkcja dwóch zbóż chlebowych**

Wyszczególnienie	Powiaty							
	Dębica		Sanok		Jarosław		Gorlice	
	Brzeźnica	Sędziszów	Sanok	Jaślińska	Adamówka	Chłopice	Glinik Mariampolski	Gładyszów
Podrejon (okolice)	III	V	VII	IX	IV	V	VIII, a	IX
Przeciętne plony dwóch zbóż chlebowych q z ha ^a	10,6	9,2	10,4	5,4	7,7	11,8	10,9	5,3
Produkcja q								
na 100 ha użytków rolnych	294,5	359,5	313,5	12,1	186,3	691,7	153,6	11,8
na głowę ludności ogółem	2,9	2,0	1,8	0,3	2,3	3,7	1,3	0,29
rolniczej	3,8	3,3	2,7	0,38	4,2	6,4	2,8	0,37

^a Przeciętne plony za 1948—1952 r. — GUS (komisje gminne). Plony w rzeczywistości są wyższe o 10—15%, niemniej jednak dane te mają wartość porównawczą.

Dane tablicy 5 mówią o tym, że są tereny (np. gmina Adamówka) o bardzo niskich plonach i małej produkcji zbóż chlebowych w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, mogące jednak dać więcej zboża towarowego niż tereny o wyższych plonach i większej produkcji (np. gminy Brzeźnica, Sędziszów, Sanok). Możliwe to jest dzięki temu, że dużą część gruntów zasiewanych przeznacza się do uprawy zbóż (około 70%) przy stosunkowo mniejszej liczbie ludności rolniczej w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. Charakterystyczna dla takich terenów jest ekstensywna, zbyt jednostronna produkcja hamująca rozwój innych gałęzi produkcji, szczególnie zaś hodowli zwierząt — widzimy tu mało bydła i trzody. To wszystko wpływa hamująco na wzrost pro-

dukcji w ogóle. Przy odpowiednim pokierowaniu produkcją na takich terenach z pewnością okazałoby się, że istnieją tam możliwości rozwoju wielostronnej produkcji, a nawet znacznego zwiększenia produkcji zbóż — bądź to na potrzeby rozwijanej hodowli, bądź też w celu powiększenia masy towarowej. Na przykład gmina Adamówka zmniejszając udział zbóż w powierzchni zasiewów z 70% na 60% i jednocześnie podnosząc plony z 7,7 q z ha tylko do 12 q z ha, tj. do takiej wysokości, jaką obecnie osiąga gmina Chłopice położona w tym samym powiecie, mogłaby zwiększyć produkcję zboża o około 40%.

Dane wspomnianej tablicy świadczą też o istnieniu takich terenów, jak gmina Chłopice (produkcja 6,4 q zbóż chlebowych na głowę ludności rolniczej), która przy podniesieniu plonów z 11,8 q z ha do co najmniej 15 q z ha może stać się dla województwa rzeszowskiego bazą zboża towarowego.

Jednakże są też i takie tereny (np. gmina Jaśliśka, Gładyszów), na których produkcja zbóż chlebowych jest tak mała, że może zaspokoić tylko około $\frac{1}{5}$ potrzeb ludności rolniczej (produkcja 0,37 q na głowę ludności rolniczej przy zapotrzebowaniu co najmniej 2 q). Niewątpliwie na takich terenach niedobór zboża na potrzeby ludności rolniczej może być złagodzony przez zagospodarowanie odłogów i przez pewne podniesienie plonów. Wydaje się jednak, że niesłuszna byłaby produkcja zboża towarowego na tych terenach, gdyż można na nich z większą korzyścią rozwinąć inne gałęzie produkcji towarowej (hodowlę bydła i owiec), jeśli odpowiednio ustawi się bazę paszową i zwiększy się intensyfikację produkcji pasz.

Odmienne też kształtuje się w poszczególnych rejonach udział ziemniaków w powierzchni zasiewów (od 10,2% do 21,0%). Zależy to nie tylko od potrzeb konsumpcyjnych ludności. Między innymi na taki udział ziemniaków wpływają rozmiary hodowli trzody chlewnej. I odwrotnie — na rozwój hodowli trzody może wpływać wysokość osiąganych plonów ziemniaka z jednostki powierzchni. Na przykład w powiecie gorlickim gminy położone w podrejonie VIIIa osiągają plony ziemniaków przeciętnie około 100 q z ha, podczas gdy gminy położone w podrejonie IX — tylko 46 q z ha — z tym odpowiednio kojarzy się ilość trzody w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych (w pierwszym podrejonie — 22,2 sztuki, w drugim — 8,1 sztuk).

Na rozszerzenie uprawy ziemniaków na niektórych terenach mają również pewien wpływ potrzeby przemysłu. Jeśli już mówimy o ziemniakach przemysłowych, nie można pominąć milczeniem pewnych niewłaściwości związanych z rozmieszczeniem gorzelni. Wydaje się, że niesłuszne jest utrzymywanie w dalszym ciągu gorzelni poobszarniczych w rejonach np. podgórskich, gdzie koszt produkcji ziemniaków, zwłaszcza przy osiąganiu niskich plonów, jest dużo większy niż w innych rejonach. Uruchomienie gorzelni opłacało się na tym terenie obszarownikowi, gdyż robocizna była tania, mało więc kosztowała produkcja ziemniaków, a na otrzymanym wywarze mógł on opasać zakupione „chudźce” z wyprzedanego wskutek braku paszy bydła przez biedotę wiejską*.

* Z większym pożytkiem byłoby wykorzystanie ziemniaków do produkcji zwierzęcej (trzoda).

W poszczególnych podrejonach w różny sposób kształtują się proporcje roślin przemysłowych w zestawie tych roślin.

Uprawa buraka cukrowego rozwinięta jest najsilniej w podrejonie V, lnu w podrejonach podgórskich i górskich, konopi w rejonach wchodzących do trójkąta najcieplejszego lata.

Tabl. 6. **Struktura roślin przemysłowych**
(rośliny przemysłowe ogółem = 100)

Podrejon (okolicę)	Buraki cukrowe	Rzepak ozimy	Rzepak jary	Inne oleiste	Len	Konopie	Inne prze- mysłowe
I	56,0	4,9	3,4	4,8	13,1	4,4	13,4
II	56,4	7,6	0,4	0,4	27,4	3,4	4,4
III	9,7	2,0	0,1	—	62,1	18,0	8,1
IV	30,3	10,8	9,3	2,5	31,6	12,1	3,4
V	71,2	13,2	2,7	1,6	4,9	3,9	2,5
VI	50,3	14,0	2,2	1,6	26,5	4,3	1,1
VII	58,5	13,9	2,8	1,1	21,0	1,6	1,1
VIII a	38,6	11,5	1,6	1,5	45,2	0,8	0,8
VIII b	14,3	14,5	16,3	0,5	49,1	2,3	3,0
IX	8,0	1,9	0,7	0,9	87,7	0,4	0,4
X	14,3	—	30,0	3,2	42,8	2,1	7,6

Przy rozmieszczaniu roślin przemysłowych należy uwzględniać przede wszystkim warunki ekonomiczne, społeczne i przyrodnicze, ponieważ rośliny będące cennym surowcem dla przemysłu uprawia się na stosunkowo wielkich obszarach.

Jednakże rośliny przemysłowe, jako rośliny przeważnie kontraktowane, często były rozmieszczane bez uwzględniania powyższych warunków.

Tabl. 7. **Struktura roślin pastewnych**
(rośliny pastewne ogółem = 100)

Podrejon (okolicę)	Koniczyna	Seradela	Lucerna	Żubin	Mieszanki zbożowo- strączkowe	Peluszka	Okopowe pastewne	Inne pastewne
I	36,7	5,0	2,4	23,3	6,7	17,4	8,5	4,0
II	37,5	2,6	1,7	32,2	5,4	10,8	5,2	4,6
III	20,5	1,6	0,1	57,9	4,9	9,0	3,4	2,6
IV	18,3	5,7	0,5	36,4	10,2	21,4	6,1	1,4
V	59,0	1,9	0,2	3,9	7,0	10,8	12,9	4,3
VI	68,2	0,1	0,2	5,1	3,8	10,5	5,1	7,0
VII	72,3	0,3	0,2	1,3	4,0	10,1	6,8	5,0
VIII a	68,9	—	0,2	3,3	3,3	14,4	4,6	5,3
VIII b	37,3	—	—	14,3	13,8	15,9	4,1	14,5
XI	42,8	—	0,5	18,9	12,8	15,8	4,4	4,8
X	24,6	—	0,8	13,7	40,1	7,9	10,4	2,5

Wydaje się zatem niesłuszne na przykład wprowadzenie buraka cukrowego w podrejonach IX i X nie tylko ze względu na słabe zagęszczenie ludności rolniczej i odległość od jedynej w województwie rzeszowskim cukrowni w Przeworsku, lecz również ze względów glebowo-klimatycznych. Nie uwzględniając tych warunków otrzymuje się takie na przykład rezultaty, jak w gminie Gładyszów w powiecie gorlickim — w podrejonie IX, gdzie osiągnięty przeciętny plon buraka cukrowego za lata 1948—1952 wynosił tylko 83 q z ha. W tym samym czasie z powierzchni zajmowanej niewłaściwie przez burak cukrowy dany podrejon mogłoby wyprodukować dużo więcej innego surowca, również cennego dla przemysłu (np. lnu), lub paszy dla zwiększenia produkcji mleka, mięsa, wełny.

Duże różnice występują w proporcjach zestawu roślin pastewnych.

Podrejon V, VI, VII i VIIIa są wybitnie koniczynowe. Uprawa łubinu najbardziej rozwinięta jest w podrejonie II, mieszanek zbożowo-strączkowych w podrejonach VIIIb, IX i X.

W zależności od warunków społeczno-ekonomicznych, od ilości trwałych użytków zielonych i sposobu ich wykorzystania (w ogóle od sposobu wykorzystania ziemi), od zestawu roślin pastewnych w uprawie polowej itp. odmiennie kształtuje się obsada pogłowia zwierząt na 100 ha użytków rolnych.

Tabl. 8. **Pogłowia zwierząt na 100 ha użytków rolnych**

(w sztukach)

Podrejon (okolice)	Konie	Bydło ogółem	Trzoda ogółem	Owce	Kozy
I	21,5	48,7	42,9	1,8	0,9
II	15,2	41,6	20,8	1,6	0,6
III	16,4	48,6	19,6	3,6	0,8
IV	13,5	25,5	18,4	13,5	0,3
V	22,0	60,3	35,6	2,3	1,3
VI	18,0	62,0	30,0	3,0	2,0
VII	13,9	62,4	28,6	2,4	2,2
VIII a	11,8	48,2	22,2	7,9	1,5
VIII b	6,3	22,1	8,5	12,1	1,3
IX	4,6	20,8	8,1	16,1	1,0
X	1,6	3,0	1,1	1,4	0,2

Na stan hodowli wpływa nie tylko wielkość powierzchni pod uprawą pasz. Większy udział łąk i pastwisk w ogólnej powierzchni użytków bynajmniej nie oznacza, że na takich terenach musi również być większe nasilenie pogłowia bydła na 100 ha użytków rolnych. Widzimy to na przykładzie podrejonów IV i V, o dość podobnych warunkach przyrodniczych. Przy niemal jednakowej ilości łąk (15,8% i 15,6%) i pastwisk (13,7% i 8,7%) w podrejonie V ilość bydła na 100 ha użytków rolnych jest ponad dwukrotnie większa (25,5 sztuk i 60,3 sztuk). W podrejonie V,

przy większym rozdrobnieniu gospodarstw chłopskich, mamy większą intensyfikację produkcji pasz, co umożliwi zwiększenie pogłowia.

Na ogół obserwujemy bardzo ekstensywne wykorzystywanie trwałych użytków zielonych tam, gdzie one występują w większej ilości; hamuje to nie tylko wzrost ilościowy pogłowia, ale i podniesienie produkcji zwierzęcej.

Produkcja paszy na gruntach ornych jest w ogóle dużo intensywniejsza i efektywniejsza niż na trwałych użytkach zielonych. Zaobserwować to można przy uprawie koniczyny. Udział jej w zasiewach, a więc ilość wyprodukowanego siana koniczyny, silnie wpływa na ilość pogłowia bydła w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych.

Tabl. 9. Korelacja pomiędzy ilością wyprodukowanego siana koniczyny i ilością pogłowia bydła

Podrejon (okolice)	Produkcja siana koniczyny na 1 szt. dużą (bydła, owiec, koni) q	Pogłowia bydła na 100 ha użytków rolnych w sztukach
IV	1,3	25,5
V	3,3	60,3
VI	4,9	62,0
VII	5,5	62,4

Na stan hodowli szczególnie wpływa rozmieszczenie przemysłu mleczarskiego (odpowiednia sieć śmietniczarni, maślarni, serowarni), przemysłu mięsnego (bekoniarni, wytwórni wędlin i artykułów konserwowych, chłodni) i innych punktów odbioru zwierzęcej produkcji towarowej.

Na przykład fakt, że bekoniarńia w Dębicy jest odbiorcą bekonów z czterech powiatów, bynajmniej nie stwarza jednakowych warunków dla każdego z tych powiatów w rozwijaniu hodowli trzody i specjalizowaniu się w produkcji bekonów. Widzimy to na danych odnoszących się do dostaw bekonów do bekoniarńi w Dębicy za pierwsze półrocze 1953 r.

pow. Dębica	39,1%	ogólnej ilości	— 17,6 szt. na 100 ha użytków rol.
„ Mielec	34,4%	„ „	— 20,7 „ „ „ „ „ „
„ Tarnobrzeg	19,4%	„ „	— 13,8 „ „ „ „ „ „
„ Rzeszów	7,1%	„ „	— 2,8 „ „ „ „ „ „

Odmienne ustawienie bazy paszowej, różna liczba zwierząt wpływają na to, że różną ilość ziemi w poszczególnych podrejonach przeznaczają się pod produkcję pasz w przeliczeniu na jedną sztukę dużą pogłowia (koni, bydła, owiec).

Rozmieszczenie przemysłu w województwie rzeszowskim koncentruje się przede wszystkim na terenie powiatów nizinnych o dużym zagęszczeniu ludności. Jest tu np. ciężki przemysł w Stalowej Woli, bekoniarńie w Dębicy i Jarosławiu, cukrownia w Przeworsku. Stąd też między innymi na tych terenach szerzej rozwija się hodowla trzody, więcej uprawia się buraków cukrowych, warzyw. Ale na tych terenach

są również większe możliwości odpływu ludności rolniczej do przemysłu i innych zawodów. Świadczyłoby to, że występująca tu intensyfikacja rolnictwa w kierunku zwiększania nakładów pracy zmierzać będzie musiała również w kierunku zwiększania nakładów środków produkcji, w kierunku mechanizacji procesów produkcji. Tereny podgórskie i górskie województwa rzeszowskiego — to przeważnie domena przemysłu naftowego, ale rozwija się tu i inny przemysł, np. produkcja wagonów — fabryka „Sanowag” w Sanoku. Przemysł rolny natomiast jest bardzo słabo reprezentowany.

Tabl. 10. Ilość ziemi pod produkcją pasz w przeliczeniu na jedną sztukę duża w ha

Podrejon (okolice)	Ogółem ziemi pod produkcją pasz	W tym	
		łąki	pastwiska
I	0,54	0,21	0,20
II	0,33	0,09	0,16
III	0,51	0,21	0,20
IV	0,96	0,40	0,38
V	0,37	0,12	0,11
VI	0,37	0,06	0,13
VII	0,45	0,11	0,15
VIII a	0,62	0,14	0,27
VIII b	1,43	0,14	0,99
IX	1,68	0,26	1,32
X	20,0	2,90	16,68 ^a

^a Pastwiska w tym podrejonie ze względu na małą obsadę pogłównia zwierząt są wykorzystywane częściowo do wypędu owiec na okres wiosenno-letni z pobliskich rejonów. Ekstensywność produkcji, zacofanie i niewykorzystanie rolnicze tego rejonu są bardzo duże.

Takie są w zarysie warunki i tak układa się obecnie produkcja rolnicza w poszczególnych podrejonach województwa rzeszowskiego. Na produkcji tej kładzie swoje piętno ogromna liczba małych gospodarstw chłopskich. Wraz z rozwojem i umacnianiem się spółdzielczości produkcyjnej będą zachodziły duże zmiany zarówno w kierunkach produkcji i w doborze gałęzi produkcji, jak i w proporcjach między poszczególnymi gałęziami — będzie wzrastała intensyfikacja rolnictwa. Jednakże pozostaną nadal różnice między podrejonami, wynikające z odmienności warunków. Potwierdzają to dane ze spółdzielni produkcyjnych w układzie powiatowym. Badając specyfikę poszczególnych terenów obserwujemy, nawet już na podstawie przeciętnych danych powiatowych, różną strukturę społeczną gospodarstw, które zespoliły się, różną strukturę użytków rolnych i zasiewów, różny stan pogłównia zwierząt, rozmiary produkcji itp. Wskaźniki z powiatów znacznie odbiegają od przeciętnych wskaźników wojewódzkich.

Dla przykładu zanalizujemy niektóre dane ze spółdzielni w powiatach: Dębica (6 spółdzielni), Sanok (10 spółdzielni), Jarosław (18 spółdzielni) i Gorlice (12 spółdzielni). Spółdzielnie te istnieją co najmniej od 1950 roku.

Omawiane spółdzielnie, w ujęciu powiatowym, różnią się przede wszystkim ilością użytków rolnych, a w tym gruntów ornych przypadających w przeliczeniu na jedną rodzinę spółdzielczą. Wiąże się z tym sposób zaspokajania potrzeb spółdzielców, wykorzystywania zasobów siły roboczej. Ma to również wpływ, obok innych warunków, na dobór gałęzi produkcji i na proporcje między nimi, na rodzaj i wielkość masy towarowej.

Tabl. 11. Ilość użytków rolnych i gruntów ornych przypadających na jedną rodzinę spółdzielczą w ha

Wyszczególnienie	W spółdzielniach				
	woj. rzeszowski ^a	pow. Dębica	pow. Sanok	pow. Jarosław	pow. Gorlice
Użytki rolne . . .	7,6	2,0	6,1	11,5	14,0
Grunty orne . . .	4,43	1,77	3,33	8,47	3,14

a 71 spółdzielni produkcyjnych, które dzieliły dochód już w 1951 roku.

Według przeciętnych danych w spółdzielniach województwa rzeszowskiego na rodzinę przypada 7,6 ha użytków rolnych, w tym 4,43 ha gruntów ornych.

Świadczyłoby to o wybitnie „średniackiej” strukturze społecznej gospodarstw, które weszły do spółdzielni, o tym, że podstawą spółdzielni jest „mocny średniak”. Nie może to jednak być charakterystyczne dla województwa rzeszowskiego w przyszłości, gdyż wieś rzeszowską cechuje duże rozdrobnienie gospodarstw chłopskich. O rozwoju spółdzielczości zadecyduje tu wieś biedniacka, bardzo licznie reprezentowana, i „słaby średniak”.

Dane powiatowe w porównaniu z przeciętnymi wojewódzkimi wskazują, że istnieje duża rozpiętość w ilości użytków rolnych (od 2 do 14 ha) i w ilości gruntów ornych (od 1,77 do 8,47 ha) przypadających na rodzinę.

Najmniej użytków rolnych (2 ha) i gruntów ornych (1,77 ha) przypada na jedną rodzinę w spółdzielniach powiatu dębickiego. Są to spółdzielnie wybitnie biedniackie, powstałe z małorolnych gospodarstw indywidualnych. Podobny stan obserwujemy również w spółdzielniach powiatów: mieleckiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego i tarnobrzskiego.

Najwięcej użytków rolnych (14 ha), przy stosunkowo niedużej ilości gruntów ornych (3,14 ha), posiadają w przeliczeniu na rodzinę spółdzielnie w powiecie gorlickim. Są to przeważnie spółdzielnie o specyficznych warunkach terenu górskiego. Krótszy niż gdzie indziej w województwie okres wegetacji, duża ilość opadów, zwięzłe gliny podkarpackie i ostre skłony powodują trudności przy uprawie ziemi i opóźniają postęp techniczny.

Dużo gruntów ornych (8,47 ha) przy znacznej ilości trwałych użytków zielonych (3,03 ha) w przeliczeniu na jedną rodzinę mamy w spółdzielniach powiatu jarosławskiego. Jest to teren lekkofalisty, o dobrym klimacie i niezłych glebach, ale o bardzo jeszcze ekstensywnej gospo-

darce. Spółdzielnie w powiecie sanockim położone przeważnie na podgórzu posiadają w przeliczeniu na jedną rodzinę 6,1 ha użytków rolnych i w tym gruntów ornych — 3,33 ha (ilość najbardziej zbliżoną do przeciętnych województwa).

W poszczególnych powiatach jest różny stosunek gruntów ornych do trwałych użytków zielonych, a z kolei różny stosunek łąk do pastwisk.

Tabl. 12. Trwałe użytki zielone w % ogólnego obszaru użytków rolnych w spółdzielniach produkcyjnych w 1954 r.

Wyszczególnienie	Woj. rzeszowski	Pow. Dębica	Pow. Sanok	Pow. Jarosław	Pow. Gorlice
Trwałe użytki zielone ogółem	40,3	8,4	30,3	25,3	74,6
W tym: łąki	12,9	2,0	9,7	14,6	18,1
pastwiska	27,4	6,4	20,6	10,7	56,5

Duża ilość łąk i pastwisk w spółdzielniach stwarza niewątpliwie doskonałe warunki szerszego rozwijania hodowli bydła i owiec. Jednak z uwagi na bardzo jeszcze ekstensywne wykorzystywanie tych użytków liczebność pogłównia w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych jest mała i nie zawsze idzie w parze z ilością łąk i pastwisk. Szereg spółdzielni przystąpiło już do uprządkowania (zmeliorowania i zagospodarowania) swoich łąk. Spółdzielnia Jurowce dzięki powyższym zabiegom podniosła produkcję siana z 17 q z ha na około 50 q z ha. Pomimo to ilość trwa-

Tabl. 13. Pogłowia zwierząt w badanych spółdzielniach produkcyjnych w 1951 r. i 1954 r. w sztukach na 100 ha użytków rolnych

Wyszczególnienie	Woj. rzeszowski		Pow. Dębica		Pow. Sanok		Pow. Jarosław		Pow. Gorlice	
	1951	1954	1951	1954	1951	1954	1951	1954	1951	1954
<i>Pogłowia zespołowe i na działkach przyzagrodowych</i>										
Bydło ogółem	26,7	37,6	41,2	89,3	44,4	48,1	22,4	35,0	15,8	21,2
w tym: krowy	20,1	25,6	27,8	63,5	34,4	33,6	16,1	22,0	12,3	14,1
Trzoda ogółem	23,0	29,8	42,7	91,0	34,1	25,6	22,7	30,9	9,7	12,3
w tym: maciory	2,3	4,0	1,2	7,6	2,8	4,3	1,4	4,6	1,6	1,6
owce	.	38,2	.	4,5	.	25,8	.	16,4	.	69,8
konie	5,7	6,8	10,2	14,6	5,8	7,2	5,8	6,5	2,2	2,3
<i>Pogłowia zespołowe</i>										
Bydło ogółem	6,3	12,4	5,9	25,0	11,7	13,9	8,4	16,8	2,3	5,6
w tym: krowy	4,5	6,4	3,5	13,8	9,1	7,9	5,3	8,0	1,4	2,4
Trzoda ogółem	4,2	12,5	8,2	30,5	6,3	9,9	7,6	16,4	1,8	5,7
w tym: maciory	0,6	2,9	0,6	6,2	0,9	3,0	0,7	4,6	0,3	1,3
owce	.	27,5	.	2,7	.	21,1	.	8,4	.	53,9
konie	2,7	3,8	3,9	7,8	5,1	4,8	3,5	4,5	0,7	1,3

łych użytków zielonych, choć wpływa na strukturę zasiewów, bynajmniej nie jest bezwzględnym warunkiem rozwoju hodowli.

Najwięcej użytków zielonych (74,6%), a zwłaszcza pastwisk (56,5%), posiadają spółdzielnie w powiecie gorlickim. Znaczną również ilość tych użytków mają spółdzielnie w powiatach sanockim i jarosławskim. Bardzo mało łąk i pastwisk (8,4%) posiadają spółdzielnie w powiecie dębickim, co przeważnie łączy się z małą ilością ziemi przypadającej na rodzinę.

Ze zwiększeniem się ilości pastwisk (źle zagospodarowanych) obserwujemy zwiększenie się pogłowia owiec (2,7 do 53,9 sztuk na 100 ha użytków rolnych), co odpowiada bardziej prymitywnym warunkom tej hodowli. Natomiast zwiększaniu się ilości łąk i w ogóle użytków zielonych nie towarzyszy zwiększenie się pogłowia bydła. Przeciwnie — najwięcej bydła jest w tych spółdzielniach, które posiadają mało użytków zielonych. Spółdzielnie w powiecie dębickim posiadają 89,3 sztuk bydła na 100 ha użytków rolnych, podczas gdy spółdzielnie w powiecie gorlickim tylko 21,2 sztuk.

Ważne jest przy tym, że o ile spółdzielnie w powiecie dębickim znacznie przewyższają indywidualną gospodarkę chłopską pod względem obsady bydła na 100 ha użytków rolnych (porównanie stanu pogłowia bydła w spółdzielniach ze stanem pogłowia w podrejonie I, II i III), o tyle spółdzielnie w powiecie gorlickim uzyskały zaledwie niewielką przewagę (porównanie ze stanem bydła w podrejonie IX).

Spółdzielnie utworzone z gospodarstw małorolnych cechuje znacznie szybsze tempo wzrostu pogłowia bydła i trzody w okresie lat 1951—1954 niż w innych spółdzielniach (wzrost pogłowia bydła w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych: Dębica o 116,7%, Sanok o 8,3%, Jarosław o 56,2%, Gorlice o 34,2%).

Najbardziej intensywnie prowadzone są te spółdzielnie, w których mało ziemi przypada na jedną rodzinę. Rozwijają się tu uprawa roślin

Tabl. 14. **Struktura zasiewów w badanych spółdzielniach produkcyjnych w 1954 r. w %**

Wyszczególnienie	Woj. rzeszowskie	Pow. Dębica	Pow. Sanok	Pow. Jarosław	Pow. Gorlice
Powierzchnia zasiana	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Zboża	66,7	59,6	61,3	64,9	68,6
w tym: pszenica	21,6	25,4	18,4	20,3	12,2
żyto	20,2	19,0	16,1	23,8	12,3
Strączkowe na ziarno	3,0	0,6	2,1	4,2	1,0
Przemysłowe	4,3	7,8	3,3	4,4	1,4
w tym: buraki cukrowe	1,6	2,7	1,1	1,4	0,4
ziemniaki	7,4	12,7	7,8	7,0	8,9
Pastewne	16,6	17,0	21,5	18,2	14,7
w tym: okopowe pastewne	1,7	2,0	1,1	1,8	0,8
Pozostałe uprawy	2,0	2,3	4,0	1,3	5,4

przemysłowych i pastewnych. Hodowla zwierząt jest tu bardziej rozwinięta niż w indywidualnej gospodarce chłopskiej — szczególnie zaś hodowla trzody. (Spółdzielnie w powiecie dębickim posiadają 91 sztuk trzody ogółem, w tym 7,6 sztuk macior na 100 ha użytków rolnych). W związku z tym uprawa ziemniaków ma większy udział w strukturze zasiewów niż w innych spółdzielniach.

Spółdzielnie produkcyjne, w których przypada mało ziemi na jedną rodzinę, w większym stopniu niż inne rozwijają produkcję wielostronną. Dlatego spółdzielnie te bardziej ograniczają uprawę roślin zbożowych na rzecz więcej pracochłonnych gałęzi produkcji roślinnej. W strukturze zasiewów zboża nie przekraczają 60%, gdy w innych spółdzielniach sięgają 70%, a nawet więcej. Jednakże w spółdzielniach biedniackich większy jest udział zbóż chlebowych (pszenicy, żyta) niż jęczmienia, owsa, mieszanek zbożowych. Występuje tu bardzo ostro sprawa wyżywienia rodziny, zmuszająca do ograniczania uprawy zbóż pastewnych. Hodowla trzody opiera się w dużym stopniu na paszach treściwych zakupionych w ramach kontraktacji.

Tabl. 15. Ilość ziemi pod uprawą zbóż i produkcja w przeliczeniu na jedną rodzinę w 1954 r.

Wyszczególnienie	Woj. rzeszowskie	Pow. Dębica	Pow. Sanok	Pow. Jarosław	Pow. Gorlice
Zboża ogółem ha	2,95	1,05	2,04	5,31	2,15
Zboża chlebowe ha	1,73	0,73	1,12	3,63	0,70
Produkcja zbóż ogółem q	23,6	14,6	18,2	45,0	14,5
Produkcja zbóż chlebowych q	16,0	10,0	10,4	33,3	7,0

Jednakże udział zbóż chlebowych w zasiewach nie jest dyktowany tylko koniecznością i stopniem zaspokojenia potrzeb rodziny. W dużym stopniu zależy to od warunków przyrodniczych, od obranego kierunku produkcji itd. A zatem w spółdzielniach powiatu gorlickiego, mimo że produkcja zbóż chlebowych w przeliczeniu na jedną rodzinę jest bardzo niska (7 q), nie rozszerza się ich uprawy. Zboża chlebowe zajmują tylko 24,5% powierzchni zasianej, a zboża pastewne — 44,1% (szczególnie rozszerza się uprawę owsa). Wpływają na to nie tylko ostre zimy powodujące wymarzenie ozimin oraz duża ilość opadów w okresie letnim sprzyjająca wyleganiu, ale również przyzwyczajenie do takich, a nie innych roślin, brak odmian pszenicy i żyta odpowiednich dla danych warunków itd. Spółdzielnie w powiecie jarosławskim, prowadząc ekstenywną gospodarke, uprawiają dużo zboża przy jednoczesnym osiąganiu niskich plonów. Ponieważ na rodzinę przypada dużo gruntów ornych, produkcja zboża jest wysoka w porównaniu ze spółdzielniami w innych powiatach (zbóż ogółem 45 q, w tym zbóż chlebowych 33,3 q w przeliczeniu na jedną rodzinę).

W bilansie zbożowym spółdzielni produkcyjnych, w porównaniu z in-

dywidualną gospodarką chłopską, znaczne rezerwy w zbożu pastewnym stwarza mniejszy stan koni w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. Jednakże spółdzielnie utworzone z gospodarstw małych rolników cechuje stosunkowo większa ilość koni niż inne spółdzielnie. Wynika to w dużym stopniu z ich struktury społecznej — pomimo rozwijania wielostronnej produkcji nie są one zdolne do pełnego zatrudnienia rezerw roboczych w produkcji rolniczej i zmuszone są szukać zarobków ubocznych, między innymi przy pomocy koni. W celu uniknięcia tego konieczne byłoby rozwijanie różnego rodzaju przedsiębiorstw pomocniczych związanych z produkcją spółdzielni.

To krótkie przedstawienie warunków oraz układu produkcji w spółdzielniach, a przy tym wykazanie istniejących różnic bynajmniej nie upoważnia do traktowania powiatu jako jednolitego terenu.

Z powyższego podziału województwa rzeszowskiego na podrejonowy wynika, że np. powiat sanocki wchodzi w skład czterech podrejonów (VII, VIIIa, VIIIb i IX). Potwierdza to dużą różnorodność warunków nawet w poszczególnych powiatach. Różne warunki posiadają nawet poszczególne spółdzielnie produkcyjne.

Przytoczone przykłady wyraźnie wskazują na konieczność uwzględniania specyfiki terenowej przy planowaniu produkcji rolniczej.